

Szanowni Państwo

W podsumowaniu - solidaryzując się w pełni ze stanowiskiem Pana Dziekana Heimratha, i rozumiejąc w pełni wyrażone w nim intencje, zgadzam się z opinią o powoli narastającym kryzysie. Odejście poza struktury obu szpitali klinicznych szeregu uznanych autorytetów, specjalistów najwyższego lotu, świetnych nauczycieli i naukowców to nie tylko utrata prestiżu, to także utrata tego co w sytuacji obu szpitali w chwili obecnej najważniejsze, czyli niejednokrotnie lukratywnych kontraktów. Niezbędne zmiany i przywrócenie właściwych proporcji pomiędzy wszystkimi obszarami działalności naszego Uniwersytetu są konieczne. Doświadczenia 40 lat pracy wskazują jednoznacznie, że nie będzie temu służyć kolejna debata ogólno-uczelniana. Apeluję więc do wszystkich którzy wierzą, że dokonany przed trzema laty w Auli Leopoldyńskiej gest zamknął niechlubny rozdział w historii naszej uczelni, o poparcie idei powołania Nadzwyczajnej Komisji Senackiej ds. określenia przyczyn zaistniałego kryzysu, co może być początkiem powrotu do swojej roli organów ustalonych prawem.